

Barwiński, Eugeniusz

Kartoteka powstańców 1863 roku opracowana na podstawie akt Archiwum Państwowego we Lwowie

Przegląd Historyczny 34/2, 376-378

1937-1938

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Kartoteka powstańców 1863 r. opracowana na podstawie akt Archiwum Państwowego we Lwowie

Do historii powstania 1863 roku znajduje się wśród aktów Archiwum Państwowego we Lwowie sporo materiału wielkiej wagi. Rząd austriacki, choć w pierwszych miesiącach nie podejmował energiczniejszych kroków by się ruchowi powstaniowemu przeciwstawić i wobec mnożących się w Galicji objawów sympatii i usiłowań współdziałania zajmował stanowisko obserwacyjne, nie zaniedbywał jednak niczego, by śledzić najpilniej, co się wówczas działo. Stąd też już bardzo wcześnie spotyka się w aktach władz politycznych dużo wiadomości nadsyłanych z Wiednia i z kraju od organów niższych lub dostarczanych przez usłużnych informatorów prywatnych; nie brakło niestety nawet wśród naszych — takich, którzy czy to chcąc się przysłużyć rządowi, czy też częściej jeszcze takich, którzy w obawie, by powstańczy ruch nie ściągnął na kraj klęski, pragnąc jego uniemożliwienia, dostarczali władzom mniej lub więcej prawdziwych informacji. Wszystkie są dziś ważnym źródłem historycznym. Zasób wiadomości rośnie w okresie drugim, kiedy rząd już wyraźnie zdecydował się na przeszkadzanie akcji werbunkowej i wysyłce powstańców na teren walki; mnożą się teraz sprawozdania organów rządowych o śledzeniu działaczy, aresztowaniach „Zuzüglerów“, o śledztwach, rozpoczynających się procesach sądowych i wyrokach.

Do ogromnych rozmiarów urasta materiał pochodzący z okresu trzeciego, kiedy na schyłku powstania wszedł rząd na drogę ostrych represyj i począł się pastwić nad powstańcami. Dnia 29 lutego 1864

ogłoszono stan wyjątkowy, a śledzenie powstańców i sądy nad nimi przekazano sądom wojskowym. W przeciągu ośmiu miesięcy, w których działały te sądy zdołano skazać 3845 osób za udział w powstaniu lub za jego poparcie, a prócz tego w chwili przywrócenia sądownictwa cywilnego z końcem października 1864 r. pozostawało jeszcze w stanie oskarżenia 1860 osób nieosądzonych. Jeżeli dodamy do tego masy pociąganych do odpowiedzialności przez władze administracyjne, dojdziemy do pozycji liczących dziesiątki tysięcy. Materiał aktywny przechowany w Archiwum, jest starannie uporządkowany, dokładnie zinwentaryzowany, a bardzo dokładne skorowidze i dzienniki ułatwiają poszukiwania, tak że korzystanie nie sprawia badaczowi żadnej trudności. Jedyną trudność płynie z ogromu materiału, a częściowo i jego charakteru. Znajdują się n.p. liczne sprawozdania składane periodycznie Namiestnictwu przez Dyрекcję Policji, zawierające wykazy osób śledzonych, aresztowanych, przy czym podawano treściwe zestawienia tego, co się o nich w aktach znajdowało; prowadzono specjalne karty ewidencyjne podejrzanych lub pociągniętych do odpowiedzialności. Sądy karne składały Apelacji okresowe sprawozdania o śledztwach i rozprawach sądowych, sądy wojskowe: zestawienia zapadłych wyroków. Takich wykazów i zestawień dostarczonych przez różne władze jest wielka ilość; poza tym i korzystanie z bardzo dokładnych skorowidzów jest dość trudne, ponieważ odnoszą się do w s z y s t k i c h spraw urzędu a więc trzeba je przeglądać „od deski do deski“. Ażeby orientację w tym ogromie materiału badaczom jeszcze bardziej ułatwić, trzeba było pomyśleć o jakiejś uzupełniającej, dalej idącej, bardziej w głąb sięgającej specjalnej inwentaryzacji. Powziąłem zatem myśl opracowania generalnej kartoteki wszystkich w aktach wymienionych osób. Wszystkie tego rodzaju, jak wyżej wspomniano, zestawienia, wykazy, sprawozdania rozpisano na kartkach, rozpisano również ze skorowidzów wszystko, co się spraw powstaniowych tyczyło, zwalniając badaczy od ślęczenia nad nimi, kartki zaś ułożono alfabetycznie w pudłach. W ten sposób zgromadzono o każdej osobie kilka lub nawet kilkanaście informacji, które choć oddzielnie skąpe, urastają do materiału nieraz bardzo obfitego.

Tego rodzaju praca wymagała dużego wysiłku i znacznego nakładu czasu: normalne zajęcia archiwalne w tak wielkim archiwum przyniatają stale jego archiwistę, tak że tę nową a tak rozległą czynność trzeba było rozłożyć i na czas dłuższy i obarczyć nią większe grono pracowników, którzy, mając wytknięty plan, mogli w wolnych od innych zajęć chwilach jej się poświęcić. Przy moim nieprzerwanym współdziałaniu podjęli tę czynność archiwiści: dr Janina Grodki, dr

Kazimierz Lewicki, stypendysta Adam Osuchowski i w ten sposób w latach 1936 i 1937 urosła kartoteka do poważnej ilości 20868 kartek. Ujęty już został cały materiał z wyjątkiem skorowidzów z lat 1864 i 1865; praca nad nimi trwa dalej i niewątpliwie w roku bieżącym będzie doprowadzona do końca.
